

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



URATOWANY PRZEZ POLICJANTKĘ

Data publikacji 19.11.2014

Policjantka uratowała życie 35-latkowi, mieszkańcowi powiatu płockiego, który wczoraj, 18 listopada, targnął się na własne życie. Pomimo stwierdzenia u mężczyzny braku tętna funkcjonariuszka podjęła wobec niego akcję reanimacyjną.

Cała historia zaczęła się około godziny 13.20, kiedy dyżurny KMP w Płocku polecił jednemu z patroli z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Płocku udać się na miejsce interwencji domowej, do jednej z miejscowości pod Wyszogrodem. Policjanci na miejscu uzyskali informację, że nietrzeźwy sprawca awantury wyszedł z domu w nieznanym kierunku, oświadczając, że idzie się powiesić. Fakt, że chciał on sobie odebrać życie był bardzo prawdopodobny, gdyż jak zostali poinformowani policjanci, wcześniej w rodzinie tego mężczyzny takie sytuacje miały miejsce.

W związku z uzyskanymi informacjami, funkcjonariusze rozpoczęli działania zmierzające do odnalezienia mężczyzny. Działania polegały na dokonaniu sprawdzenia pobliskich terenów leśnych, pod kątem jego ujawnienia.

W toku prowadzonych poszukiwań, funkcjonariusze zauważyli poszukiwanego mężczyznę, który próbował się powiesić. Niedoszły samobójca znajdował się w lesie, w odległości około 100 - 150 m. od zabudowań. Okazało się, że nie ma on wyczuwalnego tętna. Mimo tego faktu, funkcjonariuszka Policji podjęła akcję resuscytacyjną wykonując masaż serca. W tym czasie zostało również powiadomione pogotowie ratunkowe. Policjantka prowadziła sztuczne oddychanie i masaż klatki piersiowej do czasu przybycia na miejsce karetki pogotowia, po czym akcję przejął personel karetki. Po długiej reanimacji mężczyzna zaczął odzyskiwać czynności życiowe, został zabrany do szpitala.

Lekarz poinformował, że dzięki podjętej przez policjantkę akcji ratunkowej przed przybyciem karetki, mężczyzna przeżyje.

(KWP w Radomiu / ap)